

Wyrok z dnia 7 maja 2007 r.

II UK 211/06

Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy stanowiła kwota zadeklarowana przez pracodawcę za zgodą pracownika, nie niższa od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (§ 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm., w brzmieniu obowiązującym w 1996 r.). Składka nie musiała więc być opłacana od faktycznego dochodu z tytułu wykonywanej pracy, jeśli pracownik wyraził na to zgodę (również w sposób dorozumiany), a pracodawca mógł opłacać składki od mniejszej kwoty, jednak nie niższej od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Na pracodawcy spoczywa ciężar wykazania, że pracownik skierowany do pracy zagranicą wyraził zgodę na przyjęty sposób obliczania należnych składek na ubezpieczenie społeczne.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (, sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 maja 2007 r. sprawy z wniosku Romana G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o zasiłek chorobowy, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2006 r. [...] Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację wnioskodawcy Romana G. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 19 grudnia 2003 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o zasiłek chorobowy, dzieląc ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną, według której podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne wnioskodawcy stanowiła kwota przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wypłacanego wnioskodawcy i od takiej podstawy winien zostać wyliczony zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy w okresie od 14 października 1996 r. do 11 kwietnia 1997 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Rewaloryzacji W. Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 23 sierpnia 1993 r. na okres do 31 grudnia 1994 r. na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw eksportu - kierownika Oddziału D. Od dnia 23 sierpnia 1993 r. został skierowany do RFN, a umowa o pracę była przedłużana kolejno na okres od 1 stycznia 1995 r. do 31 czerwca 1996 r. oraz od 1 kwietnia 1996 r. do 31 marca 1997 r. W dniu 15 listopada 1996 r. umowa została rozwiązana, co wynika ze świadectwa pracy, w którym podano również, że pracownik w okresie od 14 października 1996 r. do 15 listopada 1996 r. (przez 33 dni) pobierał zasiłek chorobowy. Wnioskodawca był pracownikiem skierowanym za granicę, z którym jednostka kierująca - Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji W. Sp. z o.o. zawarła umowę na zasadach określonych w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jednolity tekst: Dz.U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.), co wynika z § 6 umowy. Sąd ustalił także, iż Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji W. Sp. z o.o. obecnie nie funkcjonuje, natomiast w biurach przy ul. S. znajdują się prawdopodobnie dokumenty dotyczące jego działalności, jednak brak jest możliwości ich uzyskania wobec niemożności skontaktowania się pod tym adresem z jakimkolwiek pracownikiem bądź członkiem zarządu. Biegły sądowy z zakresu rachunkowości emerytalno-rentowej, z którego opinii dowód Sąd dopuścił, wyczerpał dostępne sposoby uzyskania powyższej dokumentacji, a nadto nie mógł we własnym zakresie ustalić kto z pracowników zajmował się prowadzeniem dokumentacji w zakresie składek za pracowników zatrudnionych za granicą, jaka była praktyka wyrażania zgody na podstawę wymiaru składki na zgłoszeniach do

ZUS, czy przeciętne wynagrodzenie stanowiło podstawę wymiaru składki za wszystkich pracowników skierowanych do pracy za granicą i czy zakład pracy uzyskał wymaganą umowę polsko-niemiecką z dnia 25 kwietnia 1973 r. o ubezpieczeniu społecznym pracowników wysłanych przejściowo na obszar drugiego państwa (Dz.U. Nr 42, poz. 250 ze zm.), zgodę na zwolnienie z niemieckiego ubezpieczenia na zasadach przewidzianych w art. 6 umowy, czy też składek takich nie odprowadzał, albowiem powód nie podlegał polskiemu ale niemieckiemu ubezpieczeniu społecznemu, jak rozstrzygnięto w decyzji ZUS z dnia 17 marca 1998 r. Sąd ostatecznie przyjął, że pracodawca zatrudniający za granicą nie tylko wnioskodawcę, ale i wielu innych pracowników, rozliczając się bezimiennymi deklaracjami z ZUS, powszechnie stosował deklarowanie przeciętnego wynagrodzenia dla ustalenia podstawy wymiaru odprowadzanych składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd wskazał także, iż wnioskodawca zatrudniony był nie jako szeregowy pracownik, ale na stanowiskach kierowniczych, nadzorujących pracę innych pracowników i reprezentujących interesy pracodawcy, co obligowało go do znajomości przepisów związanych z działalnością prowadzoną przez pracodawcę - również w zakresie objętym sporem - i ścisłego ich stosowania. Tak więc, skoro wnioskodawca przez okres zatrudnienia nigdy nie negocjował zawarcia porozumienia z pracodawcą w zakresie deklarowania przeciętnego wynagrodzenia do wyliczania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (brak bowiem w aktach osobowych jakiegokolwiek oświadczenia lub innego dowodu tę okoliczność poświadczającego), to podniesiony argument braku dowodu wyrażenia przez niego pisemnej zgody na taki sposób deklarowania wynagrodzenia nie jest wykazany, a został wytoczony jedynie na użytek procesu.

Powyższe stanowisko podzielił również, rozpoznający apelację wnioskodawcy Sąd Apelacyjny, który oddalając ją (wyrok z dnia 8 lutego 2006 r.) w uzasadnieniu wyroku wskazał, że spór w sprawie koncentruje się na wysokości zasiłku chorobowego jaki wnioskodawcy winien być wypłacony przez pozwany organ rentowy po rozwiązaniu przez wnioskodawcę umowy o pracę. W przypadku wnioskodawcy, pracownika skierowanego do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego, miały zastosowanie uregulowania zawarte w Kodeksie pracy oraz przepisy szczególne uwzględniające specyfikę zatrudnienia - rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem. Według § 7 tego rozporządzenia pracownikom zatrudnio-

nym za granicą za czas choroby wypłacać należało wynagrodzenie w wysokości i na zasadach ustalonych dla zasiłku chorobowego przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.), przy czym to wynagrodzenie przysługiwało przez okres nie dłuższy niż 30 dni kalendarzowych lub do czasu, gdy wyjazd do kraju staje się możliwy, a za okres dalszej niezdolności do pracy zasiłek chorobowy w złotych. Przy ustaleniu wysokości zasiłku należało uwzględnić wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w macierzystym zakładzie pracy należnym przed wyjazdem za granicę. Bezsporne jest, że to na pracodawcy spoczywał obowiązek prawidłowego odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionych pracowników z uwagi na treść § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszanie do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczanie składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.), zadeklarowanych, za zgodą pracownika, w wysokości nie niższej od przeciętnego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy. Skoro więc, jak ustalił Sąd pierwszej instancji, ze zgromadzonej dokumentacji (pism pracodawcy i wnioskodawcy do ZUS) wynika, że dla wyliczenia podstawy wymiaru odprowadzanych na ubezpieczenie społeczne składek było obowiązujące przeciętne wynagrodzenie pracowników, należało przyjąć, że to wnioskodawca winien wykazać, że takiej zgody nie wyrażał.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z art. 6 k.c., polegające na przyjęciu, że zgoda pracownika przewidziana w tym przepisie, może być dorozumiana, złożona w dowolnej formie, a wykazanie braku wyrażenia takiej zgody obciąża pracownika, art. 41 pkt 1-6 i 8 w związku z art. 127 ustawy z dnia 13 października 1998 r. on systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 4 grudnia 1999 r. w sprawie określenia wzorów zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, imiennych raportów miesięcznych i imiennych raportów miesięcznych korygujących, zgłoszeń płatnika, dekla-

racji rozliczeniowych i deklaracji rozliczeniowych korygujących oraz innych dokumentów (Dz.U. Nr 149, poz. 982 ze zm.) oraz przepisów postępowania art. 299, art. 230, art. 386 § 4, art. 382, art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jest uzasadniona, gdy zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie prawa materialnego, dochodzi uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Najwyższego, w rozpatrywanej sprawie Sądy obu instancji nie wyczerpały postępowania dowodowego, a nadto błędnie oceniły zebrany w nim materiał dowodowy. Sytuację pracowników skierowanych do pracy za granicą regulowały przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem. Zgodnie z przepisem § 1 ust. 4 tego rozporządzenia jednostka kierująca pracownika do pracy za granicą była zobowiązana do zawarcia umowy o pracę, przy czym umowa ta miała określać termin rozpoczęcia i okres pracy za granicą oraz przysługujące z tego tytułu wynagrodzenie. Oznaczało to, że umowa o pracę za granicą nosiła cechy umowy na czas oznaczony, z czego wypływały określone konsekwencje, a w szczególności ta, że z upływem okresu, na jaki umowa została zawarta, następowało rozwiązanie umowy o pracę, przy czym zgodnie z § 5 ust. 2 rozporządzenia istniała możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę w drodze porozumienia stron, co zresztą miało miejsce w niniejszej sprawie. Według § 7 ust. 1 rozporządzenia, pracownikowi zatrudnionemu za granicą za czas nieobecności w pracy z powodu niezdolności do pracy wskutek choroby, wypłacić należało wynagrodzenie w wysokości i na zasadach ustalonych dla zasiłku chorobowego przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczenia pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przy czym wynagrodzenie to przysługiwało przez okres nie dłuższy niż 30 dni kalendarzowych lub do czasu, gdy jego wyjazd do kraju stanie się możliwy. W okresie dalszej niezdolności do pracy, po powrocie do kraju pracownikowi przysługiwał zasiłek chorobowy w złotych, a przy ustalaniu jego wysokości należało uwzględnić wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w

macierzystym zakładzie pracy bezpośrednio przed skierowaniem do pracy za granicą. Przepisy analizowanego rozporządzenia w zakresie ustalenia wysokości świadczeń zawierały wyraźne odesłanie do ustawy o świadczeniach z tytułu choroby i macierzyństwa - art. 11 i 12. W rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (Dz.U. Nr 19, poz. 95 ze zm.) wydanym na podstawie tej ustawy wskazano, że jeśli bezpośrednio przed powstaniem niezdolności do pracy pracownik wykonywał zatrudnienie zagranicą, podstawę wymiaru zasiłku chorobowego wypłacanego w kraju stanowi wynagrodzenie, od którego ustalono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju. Stosownie do § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w brzmieniu obowiązującym w roku 1996, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy stanowiła kwota zadeklarowana, za zgodą pracownika, przez zakład pracy, nie niższa od przeciętnego wynagrodzenia, przy czym na zasadzie § 3 tego rozporządzenia podstawę wymiaru składek ustalać należało kalendarzowo każdego kwartału na okres trzech miesięcy na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, ogłaszanego dla celów emerytalnych. Z powyższego przepisu wynikało zatem, że składka nie musiała być opłacana od faktycznego dochodu z tytułu wykonywanej pracy. Jeśli pracownik wyraził na to zgodę (również w sposób dorozumiany - wbrew zarzutom skargi), zakład pracy mógł opłacać składki od kwoty niższej, nie niższej jednak od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W świetle przytoczonych wyżej przepisów, decydujące znaczenie miało ustalenie, jaka faktycznie kwota zadeklarowana przez zakład pracy - Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji W. Sp. z o.o. stanowiła podstawę wymiaru składek, czy składka była faktycznie odprowadzana, a nadto czy na powyższe wyraził zgodę wnioskodawca. Wobec faktu, że zakład pracy rozliczał się w formie deklaracji bezimiennych, to na nim spoczywało wykazanie, że uzyskał zgodę pracownika (wnioskodawcy) na taki sposób obliczania składki na ubezpieczenie społeczne. Sądy obu instancji błędnie uznały, że skoro zakład pracy w pismach z dnia 25 listopada 1997 r. i 9 grudnia 1997 r. wskazał, że podstawą wymiaru odprowadzonych na ubezpieczenie społeczne składek było obowiązuje przeciętne wynagrodzenie pracowników (zgodnie z § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29

stycznia 1990 r.) to zakład pracy działał w tym zakresie za zgodą wnioskodawcy, albowiem na zakładzie pracy ciążył z mocy prawa obowiązek uzyskania takiej zgody.

W ocenie Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, to na pracodawcy spoczywał ciężar udowodnienia, że wnioskodawca wyraził zgodę na przyjęty przez pracodawcę sposób obliczania należnych składek na ubezpieczenie. W takiej sytuacji, ocena wiarygodności zeznań wnioskodawcy co do niewyrażenia przez niego zgody na odprowadzanie składki od przeciętnego wynagrodzenia, któremu organ rentowy (a także zainteresowany pracodawca) nie przeciwstawił żadnego innego dowodu, powinna być szczególnie wyważona, tym bardziej, że w toku postępowania ustalono, w tym na podstawie dowodu z opinii biegłej, iż w przedstawionych dokumentach brak jest zgody wnioskodawcy na odprowadzanie składki na ubezpieczenie społeczne od kwoty przeciętnego wynagrodzenia. Biegła wskazała także w opinii, że ZUS ustalił prawidłowo podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przy założeniu, że zakład pracy zadeklarował i odprowadzał składki na ubezpieczenie od kwoty przeciętnego wynagrodzenia i w tym zakresie uzyskał wymaganą zgodę wnioskodawcy. Sądy obu instancji nie poczyniły dokładnych ustaleń w tym zakresie, pomimo sugestii biegłej, zawartej w opinii uzupełniającej z dnia 16 czerwca 2003 r., według której wyjaśnienie powyższych wątpliwości mogło nastąpić w drodze przesłuchania świadka Danuty S.-S., zajmującej w Przedsiębiorstwie Rewaloryzacji W. sp. z o.o. stanowisko specjalisty do spraw wynagrodzeń „oraz innych pracowników”. Wątpliwości tych nie wyjaśnił również Sąd Apelacyjny, co czyni jego wyrok przedwczesnym.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono po myśli art. 108 § 2 k.p.c.

=====